

Dokarmianie ptaków - czym i kiedy?

Zima za pasem. Niskie temperatury dają się we znaki wszystkim mieszkańcom regionu Puszczy Białowieskiej - szczególnie tym skrzydlatym. Opady śniegu oraz mrozy sprawiają, że ptakom zdobycie pożywienia przychodzi z trudnością - a jedzenia potrzebują więcej, bo zapotrzebowanie energetyczne jest wyższe niż przez pozostałą część roku. Dlatego też warto pomyśleć o zorganizowaniu ptasiej stołówki - dokarmiając ptaki w okresie jesienno - zimowym pomożemy większości z nich przetrwać zimę.

Z przydomowego karmnika z wdzięcznością skorzystają sikorki, dzięcioły, sójki, kowaliki... W ptasim menu znajdują się głównie nasiona - prosa, owsa i pszenicy, którymi chętnie zajadają się gołębie i sierpówki. Ale prawdziwą furorę robią nasiona słonecznika - łuskane i niełuskane nasiona lubią sikory, wróble, kowaliki, czyże i trznadłe. Popularnością cieszy się także słonina - jej widok ucieszy niejedną zmarzniętą sikorkę, kowalika czy dzięcioła. Dokarmianie słoniną lepiej ograniczyć lub całkowicie z niego zrezygnować w okresie dodatnich temperatur, kiedy może szybko zjełczeć i stanowić zagrożenie dla zdrowia ptaków. W dodatnie temperatury lepiej wyłożyć orzech laskowe - dla sikor i dzięciołów. A co z popularnym chlebem? Chleb powinien być podawany wyłącznie jako pokarm uzupełniający - bo zawiera dużo soli i chemicznych „ulepszaczy”, nie może być spleśniały ani mokry. Ponadto, dieta oparta wyłącznie na chlebie szkodzi ptakom - także wodnym. Dla ptaków wodnych warto podrzucić ziarna zbóż lub gotowane warzywa (w nieosolonej wodzie!).

Skoro kwestię czym karmić mamy już z głowy, w ostatnim słowie przypominamy, że dokarmianie należy stopniowo ograniczać wraz z końcem zimy.

Katarzyna Miszczuk

Na podstawie komunikatów prasowych PTOP